

Dorota Kozielska  
Archiwum Akademii Sztuk Pięknych  
Maria Miller  
Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej

## **Potrzeby informacyjne współczesnej Polonii – Polonia 2.0?**

Sprawozdanie z konferencji w Lille

14-16 października 2008 odbyła się w Lille konferencja "Potrzeby informacyjne współczesnej Polonii". Konferencja została zorganizowana przez Maison de la Polonia de France (Kongres Polonii Francuskiej) i Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Honorowy patronat nad konferencją objął Konsul Generalny RP w Lille, a wsparcia udzieliła „Wspólnota Polska”.

Obrady odbywały się w małym miasteczku Hénin-Beaumont, pod Lille, w ośrodku Espace Lumière, gdzie ma swój lokal Maison de la Polonia de France, stowarzyszenie powstałe w 2007 r. ze zjednoczenia Domu Polonii i Rady Polonii Francuskiej.



*Hall w Espace Lumière*

Maison de la Polonia jest to organizacja reprezentująca stowarzyszenia polonijne i rozwijająca Centrum Dokumentacji i Informacji Polonii Francuskiej. Przy Centrum powstała w 2008 r. Biblioteka Polska i archiwum. Centrum Dokumentacji i Informacji zajmuje się gromadzeniem i propagowaniem informacji o Polsce i Polonii, programem waloryzacji dziedzictwa polskiego we Francji, m.in. szlakiem dziedzictwa polskiego w regionie Nord-Pas de Calais oraz miejscami związanymi z polską emigracją.

Maison de la Polonia jest też łącznikiem stowarzyszeń polonijnych we Francji, organizuje wystawy tematyczne, imprezy kulturalne i kursy języka polskiego, redaguje czasopismo "Echo de la Polonia".

Okolice Lille, region Nord Pas de Calais to okręg, gdzie mieszka liczna społeczność polskiego pochodzenia (ponad 300 tys. osób), wywodząca się jeszcze z emigracji

z początku XX w. oraz z okresu międzywojennego, kiedy to wyjechało do Francji ponad 500 tys. Polaków.

Zatrudnieni byli głównie w kopalniach, a ludność polska w miejscowościach tego regionu stanowiła nawet 70% społeczności. 10 lat temu emigranci polscy stanowili 30% ludności miejscowej. W związku z likwidacją kopalń zmienił się charakter regionu. Atrakcją turystyczną będzie niebawem nie tylko słynne Wybrzeże Opalowe i miejsca pamięci z okresu I i II wojny światowej, ale otwarcie w Lens filii Luwru.

Dom Polonii Francuskiej prowadzi m.in. prace nad stworzeniem dokumentacji polskich obiektów dziedzictwa narodowego w tym regionie, budowli, grobów, pomników, dzieł sztuki, również historii stowarzyszeń i działalności wybitnych osób polskiego pochodzenia.

Głównymi zagadnieniami konferencji, obok zachowania zabytków dziedzictwa narodowego, były potrzeby informacyjne Polonii w dziedzinie nauki i edukacji, promowanie i kształtowanie nowoczesnej tożsamości narodowej, sytuacja polonijnych organizacji wobec wyzwań komunikacyjnych i globalizacyjnych XXI w. oraz zagrożenia cywilizacyjne XXI i zmiany kulturowo-tożsamościowe współczesnych emigracji.

Przy obecnym zróżnicowaniu poszczególnych grup polonijnych związanych z kolejnymi falami emigracji poważnym problemem jest integracja światowej Polonii. Polacy za granicą to 16 mln, a organizacji polonijnych jest ponad 2 tys.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele MSZ, MEN, MKiDN, polskich i francuskich uczelni i działacze polonijnych środowisk z całej Europy, z Francji, Belgii, Niemiec, Hiszpanii, Irlandii, W. Brytanii, Szwecji, Szwajcarii, Węgier a także Polacy z Ukrainy, Białorusi i Rosji.



*Sala konferencyjna*

Błyskotliwy wykład wstępny "Polonia 2.0. Potrzeby informacyjne współczesnej Polonii" wygłosił prof. Mieczysław Muraszkiwicz (PW, UW), który zwrócił uwagę, że w XXI w. energia społeczna przenosi się z instytucji do sieci (Internetu), która staje

się dźwignią przemian społecznych. Powstaje nowe, mobilne społeczeństwo sieciowe, łączące w pokoju ludzi różnych zawodów, tożsamości, poglądów. Zagrożeniem staje się wykluczenie informacyjne. W związku z globalnymi zmianami Polonia znajduje się teraz w sytuacji strategicznej – określenia nowej tożsamości grupowej i indywidualnej. Polonia, żeby przetrwać musi się znaleźć w sieci, łącząc grupy społeczne i osoby indywidualne w interaktywnych serwisach społecznościowych i dążyć w perspektywie do zbudowania wirtualnej tożsamości. Organizacje polonijne powinny zainwestować w budowę Polonii 2.0/3.0 - w celu stworzenia Wielkiej Polonii Sieciowej - wirtualnej, ale łączącej też w rzeczywistości. Inne wykłady nie były już tak wizjonerskie, choć niektóre inspirujące do dalszej dyskusji.

Ze strony Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych wystąpił prof. Dariusz Kuźmina, prezentując propozycje ze strony Instytutu dla ośrodków polonijnych, m.in. praktyki zagraniczne, wymiany studentów i pomoc naukowo-badawczą.

Interesująco o studiach polonistycznych na Uniwersytecie Charlesa de Gaulle'a w Lille mówiła wykładająca na tejże uczelni dr hab. Brigitte Gautier, która podkreśliła, że rośnie zainteresowanie tymi studiami we Francji. Dr Gautier propaguje wśród swoich studentów kulturę polską, którą poznać mogą bezpośrednio w trakcie praktyk w Polsce. W swoim wystąpieniu podkreśliła ciągłą obecność pejoratywnych stereotypów w pokazywaniu Polski i Polaków w mediach francuskich oraz ogólny brak wiedzy o naszym kraju.

O polskiej edukacji za granicą wypowiadali się przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej. Krzysztof Stanowski przedstawił strategię rozwoju oświaty polskiej na wychodźstwie. Zazaczył, że szkoły polonijne z założenia powinny być prywatne, a rząd powinien im udzielać wsparcia.

Dr Grażyna Czetwertyńska (MEN), prezentując innowacyjne programy nauczania polskich dzieci za granicą, zwróciła uwagę na różnicę w edukowaniu dzieci które przyjechały z Polski niedawno od wywodzących się ze środowisk dawniejszej emigracji.

W sesji tematycznie poświęconej bibliotekom interesujący był referat Magdaleny Szkuty (British Library) o prężnie rozwijającym się rynku młodej prasy polonijnej w Wielkiej Brytanii. W ostatnich 6 latach powstało 30 czasopism polonijnych. Rynek mediów polonijnych znajduje się na Wyspach w pełnym rozkwicie. Od niedawna nawiązana została współpraca między organizacjami starej i nowej Polonii. Sytuację księgozbiorów polskich w bibliotekach samorządowych na Litwie przedstawił dr Zdzisław Gęboryś z Uniwersytetu Śląskiego, stwierdzając, że polska książka i prasa zajmują pozycję niewspółmiernie niską w stosunku do potencjału demograficznego, intelektualnego i społeczno-ekonomicznego ludności polskiej zamieszkującej te tereny.

Referaty dotyczące zagadnień organizacji współczesnych bibliotek oraz stosowania Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego, przeznaczone bardziej dla specjalistów z bibliotek naukowych, rozminęły się chyba z oczekiwaniami odbiorców ze strony polonijnej. Biblioteki z małych ośrodków polonijnych, mające skromne wyposażenie, w dużej mierze nieskomputeryzowane, potrzebują bardziej praktycznego podejścia. Słuchaczy interesowało np. gdzie mogą odnaleźć w sieci nuty dla chórów.

W atrakcyjnej prezentacji „Nie tylko Brzechwa, nie tylko Szancer: współczesna polska literatura i książka dla dzieci” dr Michał Zajac (UW) pokazał, że biblioteka dla dzieci to nie tylko kanon klasyczny i znane od lat lektury. W zachęcaniu dzieci

polonijnych do czytania polskiej literatury dużą rolę odegrać może współczesna tematyka i nowe style ilustracji.

W kolejnej debacie, związanej z ochroną dziedzictwa narodowego Dorota Janiszewska-Jakubiak (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego) przedstawiła stan aktualny i perspektywy współpracy między Departamentem Dziedzictwa Kulturowego a organizacjami polonijnymi.

Wśród aktualnych przedsięwzięć realizowane są m.in. : rejestracja polskich zbiorów za granicą, rejestracja książkowych znaków własnościowych, katalog polskich kościołów w Kanadzie i USA, zbieranie danych do katalogu polskich strat wojennych oraz współpraca z Muzeum Polskim w Rapperswilu. Przy okazji poruszono problem zagrożenia polskiej placówki w Rapperswilu, gdzie na skutek protestu lokalnej grupy "Pro Schloss", wstrzymana została, zaplanowana wcześniej przez władze gminy, budowa nowoczesnego muzeum. Obecnie, Muzeum Polskie, które mieści się w rapperswilskim zamku od 140 lat, grozi likwidacja. Muzeum prosi o wsparcie finansowe ([www.muzeum-polskie.org](http://www.muzeum-polskie.org)) i przesyłanie list poparcia (na adres [muzeum.polskie@muzeum-polskie.org](mailto:muzeum.polskie@muzeum-polskie.org)).

Niezwykle interesującym punktem konferencji była prezentacja książki „Francja po polsku” dokonana przez jej przez Barbarę Sztettner-Stefańską, która mówiła też o ratowaniu archiwum ks. Józefa Sadzika i dokumentowaniu działalności ks. Witolda Urbanowicza (z Centrum Dialogu w Paryżu).

W bloku referatów poświęconym sytuacji Polonii na świecie, jej misji i strategii na przyszłość, uwagę zwróciło poruszające wystąpienie Marleny Solak (Uniwersytet A. Mickiewicza z Poznania) o trudnej sytuacji niewielkiej Polonii w Republice Mołdowy. Tamtejsza Polonia, wywodząca się jeszcze z osadnictwa z XVII w. , mówiąca językiem staropolskim, obecnie zagrożona jest w swoim bycie, ale mimo przeciwności zachowuje swoją polskość.

Ciekawym, choć trochę zaskakującym zagadnieniem był temat mediacji poruszany m.in. przez prezesa Kongresu Polonii Francuskiej Jean-Marca Zwerenza, który omówił możliwości pomocy, jakiej może udzielić Polonia mediując między polskimi i francuskimi firmami.

O działalności organizacji polonijnych w Rosji mówiła Longina Putka (Ambasada RP w Moskwie), która jako żywy dowód istnienia tych organizacji przedstawiła trójkę działaczy polskich z Rosji.

Przemian bibliotek polskich działających na Zachodzie w latach 1989-2008 dotyczyło wystąpienie dr Jacka Puchalskiego (UW), niestety pesymistyczne, bo główna tendencja tych zmian, to stale zmniejszająca się liczba bibliotek polonijnych. Ze strony gospodarzy konferencji misję i działalność Maison de la Polonia de France przedstawili Sylviane Kowalczyk (Dyrektor Maison de la Polonia) i Edmond Oszczak (Dyrektor Centrum Informacji i Dokumentacji), który omówił działalność wspólnoty polonijnej na północy Francji, współistnienie różnorodnych organizacji polonijnych, pracę stowarzyszenia z młodzieżą oraz organizowanie dni polskich.

W ramach konferencji odbyło się też przyjęcie w Konsulacie RP w Lille, uroczyste ze względu na 85 rocznicę istnienia Konsulatu.

Konsul RP, pani Wanda Kalińska przedstawiła historię i działalność Polskiego Konsulatu. Spotkanie było okazją do poznania wieloletnich, zasłużonych działaczy francuskiej Polonii, takich, jak niezmożona Franciszka Aghmalian-Konieczna (Kongres Polonii Francuskiej). Przed uroczystością, Edmond Oszczak z Maison de la Polonia oprowadził wszystkich po pięknej starym mieście w Lille. Dzięki jego

erudycji krótki spacer po Lille umożliwił uczestnikom zapoznanie się z historią miasta i polskim udziałem w dziejach tego regionu Francji.



*Lille – plac ?*

Konferencja pokazała jak zróżnicowane są nie tylko potrzeby informacyjne, edukacyjne czy kulturowe Polonii, ale też jak zróżnicowana jest sama Polonia, w zależności od kraju w którym żyje, okresu emigracyjnego z którego się wywodzi, jak i w związku z różnicami pokoleniowymi.

Konferencja była też niespotykana okazja do spotkania się z działaczami polonijnymi, tymi znanymi i zasłużonymi i fanatykami działalności informacyjnej, jak dr Zbigniew Kostecki (Prezes Kongresu Polonii Niemieckiej), twórca portalu "Polonia Świata" ([www.polonia.org](http://www.polonia.org)) czy Barbara Sztettner-Stefańska, autorka książki "Francja po polsku".

Wykładów było tak dużo (kilkanaście każdego dnia), że praktycznie nie starczyło czasu na dyskusje i sprecyzowanie katalogu potrzeb informacyjnych Polonii XXI w., aczkolwiek na podstawie wystąpień oficjalnych i rozmów kulturalnych katalog taki może zostać stworzony.

Konferencja dowiodła, że zaspokojenie potrzeb informacyjnych współczesnej Polonii to obecnie kluczowy problem dla utrzymania tożsamości narodowej Polonii. Wzajemne kontakty powinny być mniej okazjonalne i bardziej bezpośrednie, żeby obie strony miały o sobie aktualną wiedzę - Polonia o Polsce i o sobie i Polska o Polonii. Środowiska polonijne mogą stać się ambasadorami wiedzy o Polsce i jej kulturze w swoim otoczeniu. Niezbędną rolę muszą w tych relacjach odegrać nowoczesne środki komunikacji, przekazywania i propagowania informacji.

Ostatniego dnia konferencji, gospodarze zaplanowali małą wycieczkę śladami polskiego dziedzictwa w Nord Pas de Calais. Uczestnicy konferencji mieli okazję



odwiedzić polskie kościoły w Douges (ołtarz projektu Jana Szczepkowskiego i grafiki Władysława Skoczylasa) i Lens (pomnik poświęcony „Solidarności”) i zobaczyć piękny, kamienny rynek w Arras z zabytkowymi kamieniczkami z podcieniami i zwieńczeniami w stylu flamandzkiego baroku. Przy okazji można było przekonać się naocznie, że Pas de Calais, uchodzący kiedyś za ponury, przemysłowy region górniczy, jest zielony i pełen jesiennego uroku. O dawnych tradycjach górniczych świadczą już tylko hały na horyzoncie, obecnie porośnięte zielenią.



*Lens – pomnik Solidarności*



*Rynek w Arras*